

Ewa Olkowska

OŁTARZ GŁÓWNY W KOŚCIELE W ŁABĘDNIKU

Są takie kościoły i miejsca w Polsce, które potrafią oczarować i wprowadzić w zdumienie każdego, kto wstępuje w ich progi. Sprawiają, że człowiek czuje, że obcuje z czymś niezwykłym, z czymś, co zapiera dech w piersiach.

Często położone na uboczu z dala od uczęszczanych tras, zachowują dawny urok, specyficzny klimat miejsca. Jest to niewątpliwie związane z niewielką ingerencją w ich naturalny krajobraz i strukturę materialną budowli. Można tu raczej mówić o dobrym gospodarzu, którego ręka jest widoczna w zadbanym otoczeniu, ale nie we wprowadzaniu obcych, agresywnych elementów. Zdumiony człowiek nagle przenosi się do innego świata: spokoju, wyciszenia i duchowości przodków.

Do takich miejsc niewątpliwie należy zaliczyć kościół położony we wsi Łabędnik[1].

Niewielki pagórek zamknięty murem, porośnięty przystrzyżoną trawą, w której zakwitły na całej powierzchni białe stokrotki, dokoła stare drzewa, przy murze liczne drewniane

1 Parafia w Łabędniku istniała co najmniej od 1366 r., kościół pochodzi z ostatniej ćwierci XIV w. Jednorodny, gotycki, z dobudowaną ok. 1730 r. późnobarokową kaplicą grobową patronów kościoła, rodziny von der Groeben. Restaurowany w latach 1869–1871 (ślady tych działań głównie widoczne w górnych partiach wieży) [przyp. red.].

karmniki dla ptaków i on – majestatyczny gotycki kościół z czerwonej cegły, z kamieniem polnym w przyziemiu, osadzony pośrodku pagórka, z nową, czerwoną, rzymską dachówką. Zbudowany w trzeciej tercji XIV wieku, o salowym wnętrzu krytym stropem, orientowany, z wieżą od strony zachodniej, kaplicą grobową od północy i kruchtą od strony południowej. Wieżę poprzeczną do nawy dobudowano w pierwszej połowie XV wieku.

Uwagę zwracają ozdobne szczyty z tynkowanymi blendami. Od północy i południa budowlę wzmocniono szkarpami. Późnobarokową kaplicę grobową Groebenów prawdopodobnie zaprojektował Joachim Schultheiß von Unfried, nadworny architekt króla pruskiego.

Kościół w Łabędniku od czasów reformacji do II wojny światowej służył ewangelikom i znajdował się pod patronatem właścicieli dóbr ziemskich w Łabędniku, od czasów reformacji do lat 70. XVII wieku rodziny von Kannacher, później von der Groebenów. Katolikom został przekazany w 1958 roku (według innych źródeł katolicy przejęli kościół w 1946 roku) i aż do 1994 pozostawał filią parafii w Sokolicy. Obecnie Parafia Matki Bożej Zwycięskiej reaktywowana 1 listopada 1994 roku należy do dekanatu sępopolskiego[2].

Wnętrze kościoła i jego wyposażenie robią ogromne wrażenie. Świątynia zachwyca bogactwem wyposażenia, zwłaszcza tymi elementami, które pozostały w oryginalnej formie.



1. Łabędnik, archiwalne zdjęcie wnętrza kościoła, widok na ołtarz, 1904/1909. Fot. Anton Ulbrich.
Źródło: Zbiory Fotografii i Rysunków Pomiarowych Instytutu Sztuki PAN, Warszawa, nr inwent. 56832.

Na ścianach zauważa się nierówną, falującą powierzchnię gotyckich tynków pokrytych pobiałami, kryjącymi gotyckie polichromie z XV wieku. Płaski strop

2 Po zakończeniu II wojny światowej kościół stanowił własność Skarbu Państwa. W 1958 r. przekazano go w użytkowanie parafii rzymskokatolickiej w Sokolicy. Do tego czasu niezamknięta i niezabezpieczona budowla była dewastowana i okradana. Wtedy też zginęła znaczna część wystroju i wyposażenia kościoła [przyp. red.].

z malowidłami z 1679 roku zamyka od góry wnętrze kościoła. Wyposażenie stanowią: prospekt organowy z połowy XVII wieku, empora organowa z tego samego czasu, ambona z 1649 roku, stalle z przełomu XVII i XVIII wieku, rzeźbione obudowanie kaplicy chrzcielnej z ornamentem akantu i kartuszem malowanym von der Groebenów, dzieło Jana Krahmera z 1700 roku, całopostaciowy kamienny pomnik założyciela majątku Fryderyka von der Groebena (zmarł w 1712 roku), uczestnika kampanii wiedeńskiej. Muzeum w Kętrzynie jest w posiadaniu chorągwi nagrobnej tegoż, która przed wojną wisiała w kościele.



2.Łabędnik, wnętrza kościoła, widok na ołtarz, 1959. Fot.Bogusław Paprocki. Źródło: Archiwum Fotograficzne Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie, nr inwent. 3334.



3. Łabędnik, archiwalne zdjęcie wnętrza kościoła, 1937. Fot. Kahl lub Dietrich Pfleiderer. Źródło: Zbiory Fotografii i Rysunków Pomiarowych Instytutu Sztuki PAN, Warszawa, nr inwent. 56831.

W prezbiterium znajduje się ołtarz główny, ufundowany około połowy XVII wieku przez Ludwika von Kannachera, ówczesnego patrona kościoła.



4. Łabędnik, kościół Matki Bożej Zwycięskiej, ołtarz przed konserwacją. Fot. Maciej Załuski.

Ołtarz wykonano w następującej technice: drewno polichromowane i złocone, srebrzone, snycerka, płaskorzeźba, tempera na desce. Ołtarz jest szafkowy, trzyskrzydłowy, dwukondygnacyjny. Mensę ceglaną w wątku gotyckim częściowo otynkowano mocną zaprawą wapienno-cementową. Współcześnie obłożono mensę – pokrytą transparentną bejcą w kolorze ciemnego orzecha – z trzech stron deskowaniem bez warstwy malarskiej. Ołtarz częściowo przemalowano. Zachowały się w oryginalnym stanie wielobarwne sceny malarskie wykonane w technice tempery, występują na awersie ołtarza. Na rewersie tak zwanego ołtarza żałobnego są warstwy malarskie monochromatyczne w tonacji czarno-białej. Ołtarz obecnie bardzo zubożał, brakuje wielu ważnych elementów takich jak popiersia, fragment płaskorzeźby „Pokłon trzech króli", krucyfiksu, dwóch stojących figur, oryginalnej płaskorzeźby „Adoracja Dzieciątka", ornamentów, listew. W górnej kondygnacji umieszczono wtórnie obraz na płótnie (słabej jakości artystycznej) przedstawiający Matkę Boską Apokaliptyczną.



5. Łabędnik, kościół Matki Bożej Zwycięskiej, rewers tak zwanego ołtarza żałobnego w tonacji czarno-białej. Fot. Maciej Załuski.



6. Łabędnik, kościół Matki Bożej Zwycięskiej, element ze zwieńczenia w trakcie konserwacji. Fot. Maciej Załuski.

W ołtarzu dostrzegamy treści i naukę Chrystusową wyrażoną nie tylko wybranymi cytatami z Biblii, ale i symboliką przedstawioną w malowanych obrazach. Wysoką wartość artystyczną widać w każdym najmniejszym detalu ołtarza. Elementy dodane w trakcie licznych interwencji w zabytkową strukturę ołtarza nie dorównują oryginalnym warstwom.

Ołtarz jest dwukondygnacyjny wsparty na predelli przedstawiającej w centrum podłużną scenę „Ostatniej Wieczerzy", flankowaną po obu stronach dwiema płycinami ozdobionymi słabo widocznymi inskrypcjami.

Środkowa część ołtarza składa się z pokaźnej szafy, podzielonej w części centralnej na dwie kwatery. Wyższa, większa, obecnie pozbawiona malowidła, jest uzupełniona krucyfiksem, dolna, o wysoce zniszczonej warstwie malarskiej, przedstawia „Przemienienie Pańskie".

Obie kwatery centralne spajają symetrycznie umieszczone jedna na drugiej trzy płyciny ukazujące symboliczne portrety czterech Ewangelistów: na górze święty Łukasz i święty Marek, na dole święty Mateusz i święty Jan. Dwie środkowe płyciny pozostają bez malatury. Ujęcia Ewangelistów nawiązują do ikonografii średniowiecznej, przedstawiającej kanon „świętego natchnienia" dokonującego się w pracowni skryby/iluminatora. W przypadku świętego. Łukasza dodatkowo pojawia się „gest melancholii", obecny już w sztuce starożytnej i popularyzowany w średniowieczu, na przykład w ikonografii biblijnego Hioba, Panien Głupich czy Chrystusa siedzącego na kamieniu. Podparcie głowy dłonią oznaczało w wiekach średnich symbol smutku, znużenia i zamyślenia, w czasach nowożytnych (podobnie jak w starożytności) melancholia przestała być jednak pojmowana jako grzech, a oznaczała saturniczny geniusz, miała odzwierciedlać wybitny umysł i wysoki intelekt, stąd wykorzystywanie owego gestu w symbolice o pozytywnej wymowie (ujęcia wybitnych pisarzy, filozofów, uczonych czy w alegoriach Melancholii).

Szafę środkową obejmują dwa ruchome skrzydła dekorowane zarówno w partii awersów jak i rewersów. Każdy z awersów ma po dwie kwatery, górną rzeźbioną i dolną malowaną. Skrzydło lewe dekorują ujęcia: „Pokłon Trzech Króli" (w bardzo szczątkowej formie zachowane) i „Biczowanie"; skrzydło prawe zdobią przedstawienia: „Adoracja Dzieciątka" i „Złożenie do grobu". Interesującą kompozycję ma scena „Adoracji Dzieciątka" ukazująca wiele ważnych wątków takich jak: klęcząca postawa Marii, Dzieciątko Jezus leżące na tkaninie rozpostartej na ziemi czy świeca w dłoniach świętego Józefa. Wszystkie te motywy zaczęły być obecne w ikonografii Bożego Narodzenia w XIV wieku jako wynik popularności dwóch dzieł: „Meditationes Vitae Christi" Pseudo-Bonawentury i „Revelationes" świętej Brygidy Szwedzkiej. W wizji Pseudo-Bonaventury Maria



7. Łabędnik, kościół Matki Bożej Zwycięskiej, element ze zwieńczenia w trakcie konserwacji. Fot. Maciej Załuski.



8. Łabędnik, kościół Matki Bożej Zwycięskiej, ołtarz ze zwieńczeniem po konserwacji. Fot. Maciej Załuski.

urodziła bezboleśnie, stojąc, po czym w postawie klęczącej modliła się do małego Jezusa złożonego w żłobie. Według świętej Brygidy Matka Boska również porodziła bezboleśnie, jednak w postawie klęczącej, w tym czasie święty Józef był nieobecny, powrócił po porodzie, przynosząc światło/latarnię/świecę, która zgasła wobec pozaziemskiej jasności małego Chrystusa. Oba te literackie opisy Narodzin Jezusa spowodowały, że od XIV wieku poruszone w nich wątki zdominowały ikonografię średniowieczną i wczesnonowożytną.

Dająca się zauważyć zarówno w kwaterach rzeźbionych jak i malowanych mnogość motywów i detali, obecność wielu osób drugoplanowych, zaakcentowanie szyderczej fizjonomii oprawców Chrystusa w scenie „Biczowania" oraz intensywna barwa kwater malowanych każą dostrzegać w nich dominujący wpływ późnośredniowiecznego malarstwa z terenu południa Niemiec.

Górną część dolnej kondygnacji ołtarza wieńczy belkowanie, którego fryz wypełniają cztery cytaty z Pisma Świętego, w tłumaczeniu na język polski, kolejno od lewej strony:

Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata
Ewangelia świętego Jana J 1,29

Chrystus powiedział: Ja żyję i wy żyć będziecie
Ewangelia świętego Jana J 14,19

A krew Jezusa, Syna Jego, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu
Pierwszy List świętego. Jana 1 J 1,7

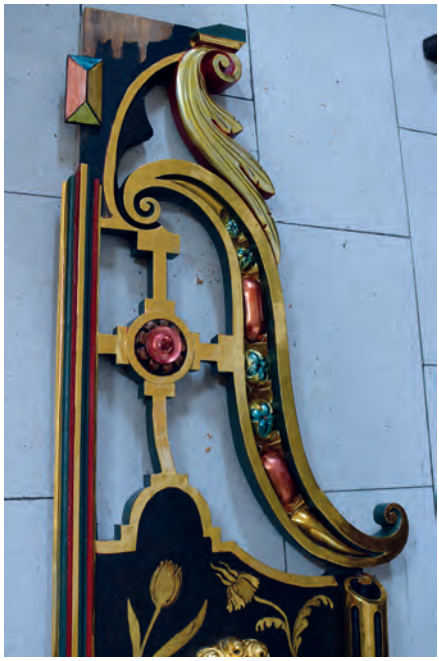
Jeśli kto zachowa moją naukę, nie zazna śmierci na wieki
Ewangelia świętego Jana J 8,51

Drugą kondygnację tworzy obramiona dwoma pilastrami archiwolta dekorowana motywem główek anielskich, wicią roślinną i inicjałami fundatorów (MHZG, CNVS, LVK, GVKGP). Po obu bokach archiwolty mieszczą się dwie kształtne wysmukłe kolumny z głowicami korynckimi. Obecnie w centrum górnej kondygnacji mieści się wtórnie umieszczony (bardzo słabej jakości artystycznej) obraz Matki Boskiej Apokaliptycznej. Boki górnej kondygnacji zdobią wysmakowane uszaki z umieszczonymi wewnątrz inskrypcjami biblijnymi, w tłumaczeniu na język polski, z lewej strony:

Nauka to zasługująca na wiarę i godna całkowitego uznania,
że Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników,
spośród których ja jestem pierwszy.

Pierwszy List do Tymoteusza 1 Tm 1, 15







9. Łabędnik, kościół Matki Bożej Zwycięskiej, element zwieńczenia po konserwacji. Fot. Maciej Załuski.

10. Łabędnik, kościół Matki Bożej Zwycięskiej, element zwieńczenia po konserwacji. Fot. Maciej Załuski.

11. Łabędnik, kościół Matki Bożej Zwycięskiej, element zwieńczenia po konserwacji. Fot. Maciej Załuski.

z prawej strony:

Bóg pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni
i doszli do poznania prawdy

Pierwszy List do Tymoteusza 1 Tm 2,4

Każdy uszak dekoruje przestrzenno-ażurowy spływ, dodatkowo zaś w jego partii centralnej oprócz inskrypcji mieści się dekoracja w postaci rzeźbionej lwiej główki i malowanych kwiatów o symbolice wanitatywnej (mak polny/lub lekarski i tulipan); ten pierwszy kojarzył się ze śmiercią z uwagi na swoje usypiające, narkotyczne działanie; z kolei tulipan (dzięki sztuce holenderskiej) stał się symbolem marności pojmowanej jako marnotrawność pieniędzy, niestałość, potrzeba bogactwa i splendoru).

Ołtarz zdobi naczółek wraz z dwoma małymi spływami, na jego środku, na cokole widnieje wazon, jego bliźniacze formy mieszczą się na lewym i prawym skraju ostatniej kondygnacji.

Rewers ołtarza zdobią monochromatyczne czarno-białe malowidła. W partii środkowej, w arkadzie, widnieje scena Ukrzyżowania w towarzystwie Matki Boskiej i świętego Jana. Dobrze oddany anatomicznie Chrystus, o mocno muskularnym ciele, został tu przedstawiony w akcie wydawania „ostatniego tchnienia" (z otwartymi ustami i półprzymkniętymi powiekami). Z kolei po bokach mieszczą się po dwie płyciny z wizerunkami świętych Ewangelistów: na skrzydle lewym (święty Marek i święty Jan), na skrzydle prawym (święty Mateusz i święty Łukasz). Na rewersach (podobnie jak na awersach ołtarza) ukazano portrety świętych w konwencji ikonografii „świętego natchnienia".

Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku w 2014 roku w grudniu zaprezentowało elementy z ołtarza na wystawie FIDES-RATIO-ARS (Wiara-Rozum-Sztu-



12. Łabędnik, kościół Matki Bożej Zwycięskiej, zwieńczenie po konserwacji. Fot. Maciej Załuski.

ka Skarby Warmii i Mazur). Skrzydła ołtarza były przygotowane do ekspozycji w mojej pracowni. Prace polegały na estetycznym uporządkowaniu kwater. W 2017 roku wykonano badania stratygraficzne i analizę nawarstwień malarskich ołtarza głównego Łabędniku. W 2018 roku przystąpiono do prac konserwatorskich polegających na pełnej konserwacji zwieńczenia ołtarza.

Wykonano pełen zakres prac polegających na przywróceniu w jak największym stopniu pierwotnego wyglądu zwieńczenia ołtarza. Pod warstwami przemalowań zachowało się niewiele oryginalnych warstw, ale wystarczająco dużo, by odtworzyć kolorystykę, złocenia, srebrzenia i laserunki. Zwieńczenie odzyskało lekkość i kolor, tak ważny w ołtarzach z tego okresu. Wzmocniono strukturę drewna i wykonano zabiegi dezynfekcji i dezynsekcji. Usunięto obraz współcześnie wykonany „Matka Boska Apokaliptyczna", który nie harmonizował z otoczeniem. Udało się połączyć dwie części ołtarza: zakonserwowane zwieńczenie (z pełną kolorystyką, bogactwem laserunków) z dołem ołtarza częściowo uporządkowanym, przemalowanym, z dużymi brakami w polach przedstawień. Dwie części zespoliły się, tworząc całość bez dysonansu. Pozostaje pytanie: Co dalej? Czy znajdą się fundusze na konserwację cennego wyposażenia kościoła usadowionego na uboczu, z dala od ruchliwych tras odwiedzanych przez turystów?

Ewa Olkowska

Ewa Olkowska, *konserwator dzieł sztuki, absolwentka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, w latach 1979–1989 pracownik PP PKZ Olsztyn,1995–2001 rzeczoznawca Ministra Kultury i Sztuki w zakresie malarstwa sztalugowego, ściennego i rzeźby polichromowanej, od 1999 roku przez 10 lat prezes Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Olsztynie; członkini olsztyńskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Obecnie prowadzi prywatną pracownię konserwatorską.*